

przeto będzie

$$X_4 = 2 \int x dx = x^2.$$

Następnie mamy

$$a = 1, \quad b = -8, \quad c = 15, \quad \alpha = 3, \quad X = \frac{1}{x^3}.$$

Przy powyższych wartościach, warunek (8) jest spełniony, a więc, przekształcamy równanie dane, zakładając $y = z + x^2$, wskutek czego otrzymujemy

$$\frac{dz}{dx} + 2z = \frac{1}{2^3} (z^2 + 2x^2z + x^4 - 8z - 8x^2 + 15) + 2 + 2x - x^2.$$

Podstawienie $z = \frac{1}{u} + 3$ doprowadza do nowego równania

$$-\frac{du}{dx} = \frac{1}{x^2} (1 - 2u + 2x^2 u),$$

które można napisać tak:

$$\frac{du}{dx} + \frac{2x^2 - 2}{x^2} \cdot u = -\frac{1}{x^2}.$$

Całką tego równania jest

$$u = e^{-\frac{2x-\frac{2}{x}}{x}} \left(C - \int e^{\frac{2x+\frac{2}{x}}{x}} \frac{dx}{x^2} \right).$$

Podstawiając w ostatni związek wartość $u = \frac{1}{z-3}$, gdzie $z = y - x^2$, mieć będziemy całkę szukaną

$$\left(\frac{1}{y-x^2-3} - \frac{1}{2} \right) e^{\frac{2x+\frac{2}{x}}{x}} + \int e^{\frac{2x+\frac{2}{x}}{x}} dx = C.$$

Płock, dnia 22 września 1891 roku.

O ZASADZIE NAJPRAWDOPODOBNIJSZEGO BYTU.¹⁾

PRZEZ

WŁ. GOSIEWSKIEGO.

Zadaniem pracy niniejszej jest poznanie praw zmienności w ogóle.

Gdy idzie o prawa zmienności szczególnych, jak np. ruchu, ciepła, światła i t. p., posilkujemy się zwykle faktami, zdobytymi przez doświadczenie, i dopiero uogólniając je, budujemy odnośną teorią. W ten sposób, który się nazywa metodą indukcyjną, powstały wszystkie prawie teorie fizyczne i metafizyczne.

Ale gdy chcemy zbudować teorią zmienności wogóle, któraby obejmowała wszystkie odrazu dziedziny zjawisk przyrody, wówczas na faktach doświadczalnych opierać się już nie można: bo zmienności ogólnych w przyrodzie niema; są tylko zmienności szczególne. Tu zatem metoda indukcyjna na nic by się nie zdała.

Nie mając faktów żadnych, prócz jednego, że zmienności wogóle dokonywają się w czasie oraz z prędkościami oznaczonymi (tak przynajmniej sobie wyobrażamy), ucieknijmy się zresztą do zasad prawdopodobieństwa, i nie kusząc się o prawdziwą, spróbujemy zbudować teorią zmienności najprawdopodobniejszą.

Z pojęciem zmienności łączy się koniecznie pojęcie zmieniającego się przedmiotu, w ten mianowicie sposób, że wyobrażamy sobie różne stany tego przedmiotu, w różnych chwilach wpływającego czasu.

¹⁾ Rzecz referowana w d. 18 lipca 1891 r. na posiedzeniu sekcji fizyko-matematycznej VI-go Zjazdu przyrodników i lekarzy w Krakowie.

Według zasady przyczynowości, ciąg takich stanów tworzyć powinien nieprzerwany łańcuch przyczyn i skutków, którego każde ogniwo wyobraża jednocześnie skutek stanu przeszłego i przyczynę przyszłego.

My wszakże zasady przyczynowości *a priori* nie stawiamy, ale rozważamy różne ciągi stanów, i z pomiędzy możliwych—wybieramy najprawdopodobniejszy. Ten najprawdopodobniejszy okazuje się wprawdzie owym łańcuchem przyczyn i skutków; jednak w ten sposób zasada przyczynowości przychodzi dopiero *a posteriori*, i nie w charakterze prawdy, tylko—prawdopodobieństwa.

Taką jest metoda naszego postępowania w celu oznaczenia praw zmienności wogóle; jest ona, jak widzimy, dedukcyjną.

Aby zadanie uczynić możliwie ogólnem z innych także względów, przyjmujemy za przedmiot zmienny—układ wszelakich jakości, byleby nadających się do oznaczeń ilościowych. O ile więc stosunki w całym ogóle zjawisk przyrody przywodzą się istotnie do ilościowych, o tyle nasz układ powinien odtworzyć obraz przedmiotowy tego ogółu—najprawdopodobniejszy.

Tak pojmowany układ podlega:

- 1) prawu zachowania bytu;
- 2) prawu najłatwiejszego sposobu bytowania; oraz
- 3) miarza do osiągnięcia stanu równie prawdopodobnego, jak ten, z którego był wyszedł.

Zadanie nasze zawiera w sobie zadanie mechanizmu w zwykłym także znaczeniu, i w ten sposób daje możność zbudowania mechaniki, bez uciekania się do tak zwanych zasad *Newtona*.

Przedsiębiorąc atoli rozwiązanie tego zadania, mieliśmy na widoku nie wskazanie sposobu postawienia mechaniki na gruncie czysto-teoretycznym, ale raczej sposobu rozszerzenia jej zakresu u samych podstaw, w celu ustanowienia metody łatwiejszego oraz ogólniejszego, niż dotąd, rozwiązywania zadań przyrodniczych.

To rozszerzenie polega nie tylko na tém, że zamiast ruchu rozważać tu zmienność wogóle, ale nadto i na tém, że związki krępujące układ są zależnymi od elementów (respective współrzędnych) i prędkości, podczas gdy dotąd albo ich całkiem nie bywało, albo jeśli bywały, to zaledwie zależne od samych współrzędnych.

Pomienione związki wprowadziliśmy wreszcie nie dowolnie, jak się to zwykle dzieje. Stały się one wynikiem tego, że prawdopodobieństwo stanu układu jest funkcją nieciągłą w sąsiedztwie jej wartości równych zeru.

W przypadku mechanizmu zwykłego, prawo zachowania bytu utożsamiać by można z prawem zachowania energii, której jednak wyrażenie nie składa się, jak dotąd bywało, z dwóch tylko wyrazów, t. j. energii potencjalnej i aktualnej, ale zawiera nadto wyrazy innego rodzaju energii, pochodzące od związków krępujących układ. Wyrazy te znikają, w miarę jak związki

nie zawierają prędkości, lub jak od nich zależą w pewien sposób szczególny, np. jednorodnie.

Odpowiednio do tego, prawo najłatwiejszego sposobu bytowania utożsamilo by się znowu z prawem najmniejszego działania; jeśli się tylko zgodzimy pojmować je ogólniej, niż chciał *Lagrange* i jego następcy.

Mając do wypowiedzenia myśli, z którymi się nigdzie nie spotykałem, musiałem też wprowadzić i terminy nowe, a przynajmniej w tej dziedzinie wiedzy dotąd jeszcze nie przystosowywane. Są to wyrażenia: *byt* i *bytowanie*. O ile mi sędzić o tém wolno, mniemam, że odpowiadają one właściwie istocie rzeczy.

§ I.

Rozróżniać będziemy jakość *złożoną* od jakości *prostych*.

Przez jakość *prostą* A rozumiemy taką, której w poczuciu zmysłowem rozłożyć na prostsze nie można i która daje się porównać z inną jakością a , do niej podobną, w ten sposób, że jeśli a mieści się w A razy q , liczba mianowana q będzie *miarą* jakości A . Barwa np. biała będzie, w tém znaczeniu, jakością również prostą jak każda barwa widma słonecznego, mimo że dla naszego umysłu jest złożoną z barw pomniejszonego widma.

Uważmy jakości proste A_1, A_2, \dots, A_m , których miarami odpowiednimi niech będą: q_1, q_2, \dots, q_m . W przypadku ogólnym liczby q mogą być pewnymi grupami jednorodne, innymi—różnorodne. Tak np. jedne z nich mogą wyobrażać współrzędne, inne—objętości, inne—ciśnienia, inne—temperatury, a jeszcze inne—gęstości elektryczne lub magnetyczne—objętościowe lub powierzchniowe, i t. p.

Jakość *złożoną* W z prostych A_1, A_2, \dots, A_m będzie jakby rodzajem wynikowej tych prostych, utworzonej według prawa, którego natury określać nie potrzebujemy i które zresztą może być różnie zawile dla różnych jakości złożonych.

Jako już wyrażalne ilościowo, jakości proste A_μ nazywać będziemy *elementami* q_μ , a jako wynikową tych jakości, jakość złożoną W nazywać będziemy *układem jakości* i oznaczać przez $W(q_1, q_2, \dots, q_m)$, lub prościej—przez $W(q_\mu)$.

Elementy q_μ są funkcjami czasu, a tém samym układ $W(q_\mu)$ jest zmienny w czasie. Z pojęciem przeto układu, a raczej jego postaci $W(q_\mu)$ w chwili t , łączy się pojęcie jego postaci $W(q_\mu + dq_\mu)$ w chwili następnej $t + dt$, gdzie

$$dq_\mu = \frac{dq_\mu}{dt} dt = q'_\mu dt.$$

Iloraz $dq_\mu / dt = q'_\mu$ jest oczywiście prędkością zmieniania się elementu q_μ , którą nazywać będziemy wprost: *prędkością elementu* q_μ .

Prędkości q'_μ odnoszą się do tej samej chwili t co i elementy q_μ ; aby więc określić stan układu w chwili t , w ten sposób, iżby w tym określeniu zawierało się i to, że nasz układ jest zmienny, należy do tego celu użyć nie tylko elementów q_μ , ale i prędkości q'_μ . Symbol zatem $(q_\mu, q'_\mu) = (q_\mu, dq_\mu/dt)$ wyobrażać będzie stan układu w chwili t .

Zbiór postaci układu $W(q_\mu)$, odpowiadających wszystkim po kolei chwilom od $t=t_0$ do $t=t_1 > t_0$, daje dopiero właściwe wyobrażenie o naturze samego układu, bo uprzytomnia sposób jego *bytowania* w czasie od t_0 do t_1 . Diagramat tego sposobu przedstawić by można symbolicznie za pomocą całki

$$B = \frac{1}{dt} \int_{t_0}^{t_1} W(q_\mu) dt,$$

do której zresztą nie przywiązujemy żadnego szczególnego znaczenia.

Jeśliby było możliwem, aby $W(q_\mu)$ wyobrażało postać całego świata w chwili t , wówczas rozciągając całkowanie do całej wieczności, t. j. kładąc $t_0 = -\infty$, $t_1 = +\infty$, uprzytomnilibyśmy w calce B przeszłość, teraźniejszość i przyszłość świata.

O ile mi wiadomo, analogicznemu pojęciu nadawali starożytni filozofowie nazwę *bytu* (*τὸ ὄν*). W celu jedynie krótkiego wyrażania się, tę samą nazwę zachowamy dla całki B , i zamiast mówić: sposób bytowania układu w czasie od t_0 do t_1 , będziemy, w miarę potrzeby, niekiedy mówili: byt układu w czasie od t_0 do t_1 , lub jeszcze krócej: byt.

§ 2.

Elementy q_μ i prędkości q'_μ nie stanowią grupy zmiennych całkiem między sobą niezależnych, w tym mianowicie znaczeniu: że gdybyśmy nadali im pewne wartości dowolne, to niewiadomem by było, czy te wartości do układu $W(q_\mu)$ należą lub nie należą, t. j. czy stan tego układu (q_μ, q'_μ) tworzą lub go nie tworzą. Można atoli rozumieć przez φ (=funkcyi zmiennych q_μ, q'_μ) prawdopodobieństwo faktu, że elementy q_μ i prędkości q'_μ do układu $W(q_\mu)$ należą, a więc stan jego (q_μ, q'_μ) tworzą; wówczas wszystkie grupy wartości, zadość czyniące równaniu

$$\varphi(q_\mu, q'_\mu) = 0, \quad (1)$$

należący do układu $W(q_\mu)$ nie mogą stanowczo, podczas gdy wszystkie inne, zadość czyniące nierównościom

$$1 > \varphi(q_\mu, q'_\mu) > 0, \quad (2)$$

należący doń mogą mniej lub więcej prawdopodobnie.

Gdy więc φ , t. j. prawdopodobieństwo stanu układu przyjmiemy jako funkcją elementów i prędkości — znaną, wtedy staje zadanie oznaczenia sposobu bytowania układu $W(q_\mu)$ — najprawdopodobniejszego. To właśnie zadanie będzie przedmiotem pracy niniejszej.

§ 3.

Aby wyznaczyć sposób bytowania układu najprawdopodobniejszego w czasie od t_0 do t_1 , należy określić przedewszystkiem prawdopodobieństwo tego bytowania wogóle, i założyć następnie, że to prawdopodobieństwo jest *maximum*. Stąd wynikną warunki najprawdopodobniejszego bytu.

Rozdzielmy przedział czasu od t_0 do t_1 na przedziały nieskończenie małe dt , tak aby było $t_1 - t_0 = ndt$, i niech chwilom:

$$t^0, t^1 = t_0 + dt, t^2 = t_0 + 2dt, \dots, t_1 = t_0 + ndt$$

odpowiadają postaci układu:

$$W(q_\mu)^0, W(q_\mu)^1, W(q_\mu)^2, \dots, W(q_\mu)^n. \quad (3)$$

Postaciom tym odpowiadają znowu stany:

$$(q_\mu, q'_\mu)^0, (q_\mu, q'_\mu)^1, (q_\mu, q'_\mu)^2, \dots, (q_\mu, q'_\mu)^n,$$

których prawdopodobieństwa są:

$$\varphi_0, \varphi^1, \varphi^2, \dots, \varphi_n.$$

Według takich oznaczeń, prawdopodobieństwo bytowania układu w czasie od t_0 do t_1 , dokonywanego się sposobem, wyrażonym przez szereg postaci (3), będzie iloczynem:

$$P = \varphi_0 \varphi^1 \varphi^2 \dots \varphi_n,$$

którego logarytm naturalny wyrazić można za pomocą całki

$$\lg P = \frac{1}{dt} \int_{t_0}^{t_1} \lg \varphi dt. \quad (4)$$

W calce (4) natura prawdopodobieństwa φ , jako funkcji elementów i prędkości, jest z założenia oznaczona, a nieoznaczonemi są tylko same elementy, jako funkcye czasu. Stosownie więc do tego, przez jakie funkcye czasu wyrażać będziemy elementy q_μ , P otrzymywać będzie raz większe, drugi raz mniejsze wartości. Układem przeto najprawdopodobniejszym w czasie od t_0 do t_1 jest oczywiście ten, który przywodzi P , t. j. prawdopodobieństwo bytu, do maximum. Stąd pochodzi nazwa zasady najprawdopodobniejszego bytu.

§ 4.

Prawdopodobieństwo φ jest funkcją $2m$ zmiennych q_μ, q'_μ ciągłą, ale tylko w sąsiedztwie wartości φ większych od zera; w sąsiedztwie wartości φ równych zeru, prawdopodobieństwo φ jest funkcją wogóle przerywaną; gdy bowiem zmieniać będziemy q_μ i q'_μ sposobem ciągłym, φ zmierzać może do zera stopniami niezmiernymi, lub stawać się zerem nagle.

Zamiast jednak uważać prawdopodobieństwo φ jako funkcją nieciągłą w sąsiedztwie wartości φ równych zeru, możemy postąpić w ten sposób.

Wyobraźmy sobie tego rodzaju $p < m$ związków między $2m$ zmiennymi q_μ, q'_μ , któreby spełniały się zawsze, gdy φ jest większe od zera, a nie spełniały nigdy, gdy φ równe zeru, i zastąpmy prawdopodobieństwo φ funkcją, w sąsiedztwie wartości φ równych zeru ciągłą, ale je odtwarzającą w pozostałych dziedzinach. Wówczas grupy wartości q_μ, q'_μ , związków nie sprawdzające, do układu z powodu $\varphi = 0$ nie należą; zatem jest wszystko jedno, czy funkcja przedstawiająca φ będzie wtedy zerem, czy nie będzie.

Możemy zatem odtąd uważać prawdopodobieństwo φ jako funkcją zmiennych q_μ, q'_μ ciągłą wszędzie, ale za to wprowadzimy związki, odpowiednio układ krepujące, które, w powyżej opisany sposób, nieciągłość prawdopodobieństwa φ zastępują.

Oznaczmy te związki przez

$$L_\nu(q_\mu, q'_\mu) = 0, \quad (\nu = 1, 2, \dots, p) \quad (5)$$

a przez δq_μ przemienności elementów q_μ jako funkcyj czasu, w odróżnieniu od ich różniczek $dq_\mu = q'_\mu dt$.

Z równania (5) otrzymamy:

$$\sum_\mu \left(\frac{\partial L_\nu}{\partial q_\mu} \delta q_\mu + \frac{\partial L_\nu}{\partial q'_\mu} \delta q'_\mu \right) = 0$$

i następnie

$$\frac{1}{dt} \int_{t_0}^{t_1} \sum_\mu \left(\lambda_\nu \frac{\partial L_\nu}{\partial q_\mu} \delta q_\mu + \lambda_\nu \frac{\partial L_\nu}{\partial q'_\mu} \delta q'_\mu \right) = 0, \quad (6)$$

gdzie λ_ν wyobraża czynnik dowolny.

Wykonajmy na wyrazach postaci

$$dt \cdot \lambda_\nu \frac{\partial L_\nu}{\partial q'_\mu} \delta q'_\mu = \lambda_\nu \frac{\partial L_\nu}{\partial q'_\mu} d\delta q_\mu$$

całkowanie przez części i oddzielmy wyrazy niescałkowane od scałkowanych; wtedy równanie (6) przyjmie postać

$$0 = \frac{1}{dt} \int_{t_0}^{t_1} \sum_\mu \left(\lambda_\nu \frac{\partial L_\nu}{\partial q_\mu} - \frac{d}{dt} \lambda_\nu \frac{\partial L_\nu}{\partial q'_\mu} \right) \delta q_\mu - \frac{1}{dt} \sum_\mu \lambda_{\nu,0} \frac{\partial L_{\nu,0}}{\partial q'_{\mu,0}} \delta q_{\mu,0} + \frac{1}{dt} \sum_\mu \lambda_{\nu,1} \frac{\partial L_{\nu,1}}{\partial q'_{\mu,1}} \delta q_{\mu,1}, \quad (7)$$

($\nu = 1, 2, \dots, p$)

gdzie $q_{\mu,0}, q'_{\mu,0}, L_{\nu,0}, \lambda_{\nu,0}$ i $q_{\mu,1}, q'_{\mu,1}, L_{\nu,1}, \lambda_{\nu,1}$ są odpowiednio wartościami ilości $q_\mu, q'_\mu, L_\nu, \lambda_\nu, \delta q_\mu$ w chwilach t_0 i t_1 .

§ 5.

Stosując do całki (4) znane reguły rachunku przemienności i postępując zresztą podobnie jak w § poprzednim, otrzymamy łatwo

$$\delta \lg P = \frac{1}{dt} \int_{t_0}^{t_1} \sum_\mu \left(\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q_\mu} - \frac{d}{dt} \frac{\partial \lg \varphi}{\partial q'_\mu} \right) \delta q_\mu - \frac{1}{dt} \sum_\mu \frac{\partial \lg \varphi_0}{\partial q'_{\mu,0}} \delta q_{\mu,0} + \frac{1}{dt} \sum_\mu \frac{\partial \lg \varphi_1}{\partial q'_{\mu,1}} \delta q_{\mu,1}, \quad (8)$$

gdzie, obok oznaczeń już znanych, φ_0 i φ_1 są odpowiednio wartościami φ w chwilach t_0 i t_1 .

Dodajmy do równania (8) p równań (7) stronami odpowiedniemi; znajdziemy:

$$\delta \lg P = \frac{1}{dt} \int_{t_0}^{t_1} \sum_\mu \left\{ \frac{\partial \lg \varphi}{\partial q_\mu} + \sum_\nu \lambda_\nu \frac{\partial L_\nu}{\partial q_\mu} - \frac{d}{dt} \left(\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q'_\mu} + \sum_\nu \lambda_\nu \frac{\partial L_\nu}{\partial q'_\mu} \right) \right\} \delta q_\mu - \frac{1}{dt} \sum_\mu \left(\frac{\partial \lg \varphi_0}{\partial q'_{\mu,0}} + \sum_\nu \lambda_{\nu,0} \frac{\partial L_{\nu,0}}{\partial q'_{\mu,0}} \right) \delta q_{\mu,0} + \frac{1}{dt} \sum_\mu \left(\frac{\partial \lg \varphi_1}{\partial q'_{\mu,1}} + \sum_\nu \lambda_{\nu,1} \frac{\partial L_{\nu,1}}{\partial q'_{\mu,1}} \right) \delta q_{\mu,1}$$

Tak przekształcone wyrażenie przemienności $\delta \lg P$ zawiera tyleż czynników dowolnych λ_ν ile jest związków (5). Kosztem więc dowolności tych czynników, przemienności δq_μ , poprzednio, t. j. w (8) nie dowolne, stały się obecnie dowolnymi. Że zaś warunkiem koniecznym maximum całki $\lg P$ jest, jak wiadomo: $\delta \lg P = 0$, przeto warunek ten prowadzi do grupy m równań:

$$\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q_\mu} + \sum_\nu \lambda_\nu \frac{\partial L_\nu}{\partial q_\mu} - \frac{d}{dt} \left(\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q'_\mu} + \sum_\nu \lambda_\nu \frac{\partial L_\nu}{\partial q'_\mu} \right) = 0. \quad (9)$$

($\mu = 1, 2, \dots, m$)

dotyczącej każdej chwili t wewnątrz przedziału czasu od t_0 do t_1 , i do dwóch grup po m równań:

$$\frac{\partial \lg \varphi_0}{\partial q'_{\mu 0}} + \sum_{\nu} \lambda_{\nu 0} \frac{\partial L_{\nu 0}}{\partial q'_{\mu 0}} = 0, \quad \frac{\partial \lg \varphi_1}{\partial q'_{\mu 1}} + \sum_{\nu} \lambda_{\nu 1} \frac{\partial L_{\nu 1}}{\partial q'_{\mu 1}} = 0, \quad (10)$$

$(\mu = 1, 2, \dots, m)$

dotyczących odpowiednio chwil krańcowych t_0 i t_1 .

Równania (9), łącznie ze związkami (5), tworzą grupę $m + p$ równań, wystarczających do wyznaczenia tyluż niewiadomych funkcji czasu q_{μ} , λ_{ν} . Funkcje te zawierają $2m$ stałych całkowania, które wyznaczamy z $2m$ warunków krańcowych (10).

§ 6.

Aby wyniki dopiero co otrzymane można było krótko sformułować, postąpimy w ten sposób.

Pomnożmy równania (9) przez różniczki $dq_{\mu} = q'_{\mu} dt$ i dodajmy stronami odpowiednimi; otrzymamy:

$$\sum_{\mu} \left(\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q_{\mu}} + \sum_{\nu} \lambda_{\nu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q_{\mu}} \right) dq_{\mu} - \sum_{\mu} q'_{\mu} d \left(\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q'_{\mu}} + \sum_{\nu} \lambda_{\nu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} \right) = 0,$$

zważywszy zaś następnie na tożsamości:

$$q'_{\mu} d \left(\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q'_{\mu}} + \sum_{\nu} \lambda_{\nu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} \right) = dq'_{\mu} \left(\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q'_{\mu}} + \sum_{\nu} \lambda_{\nu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} \right) - \left(\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q'_{\mu}} + \sum_{\nu} \lambda_{\nu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} \right) dq'_{\mu},$$

$$\sum_{\mu} \left(\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q_{\mu}} dq_{\mu} + \frac{\partial \lg \varphi}{\partial q'_{\mu}} dq'_{\mu} \right) = d \lg \varphi, \quad \sum_{\mu} \left(\frac{\partial L_{\nu}}{\partial q_{\mu}} dq_{\mu} + \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} dq'_{\mu} \right) = 0,$$

otrzymamy wreszcie

$$d \left\{ \lg \varphi - \sum_{\mu} q'_{\mu} \left(\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q'_{\mu}} + \sum_{\nu} \lambda_{\nu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} \right) \right\} = 0.$$

Stąd widocznie mamy:

$$\lg \varphi - \sum_{\mu} q'_{\mu} \left(\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q'_{\mu}} + \sum_{\nu} \lambda_{\nu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} \right) = \lg H,$$

albo raczej

$$\varphi = H e^{\sum_{\mu} q'_{\mu} \left(\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q'_{\mu}} + \sum_{\nu} \lambda_{\nu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} \right)} \quad (11)$$

gdzie H oznacza stałą dodatnią.

Uwzględniając tu po kolei warunki (10), znajdziemy:

$$\varphi_0 = \varphi_1 = H, \quad (12)$$

co znaczy, że stany krańcowe układu są równo prawdopodobne i że stała H jest wartością tego prawdopodobieństwa.

§ 7.

Równanie (11) jest warunkiem koniecznym maximum prawdopodobieństwa P . Uwzględnijmy to równanie w całce (4), przejdźmy następnie do logarytmów do liczb i załóżmy dla krótkości:

$$V = - \int_{t_0}^{t_1} dt \sum_{\mu} q'_{\mu} \left(\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q'_{\mu}} + \sum_{\nu} \lambda_{\nu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} \right); \quad (13)$$

znajdziemy:

$$P = H e^{\frac{t_1 - t_0}{dt} V} = H e^{-\frac{V}{dt}} \quad (14)$$

Podstawmy w równaniu (14) za elementy q_{μ} wszystkie po kolei układy funkcji czasu, zadość czyniące związkom (5), równaniu (11) i warunkom (10) i dodajmy równości w ten sposób otrzymane stronami odpowiednimi; znajdziemy:

$$Q = g H e^{\frac{t_1 - t_0}{dt} Q},$$

gdzie

$$Q = \sum P, \quad g = \sum e^{-\frac{V}{dt}},$$

Odpowiednio do tego, prawdopodobieństwo P uważać można jako złożone z dwóch następujących:

$$Q = g H e^{\frac{t_1 - t_0}{dt} Q}, \quad R = g^{-1} e^{-\frac{V}{dt}}.$$

Zgodnie z wyrażeniem Q i znaczeniem stałej H , czynnik Q wyobraża prawdopodobieństwo zdarzenia, jakoby wszystkie stany układu w czasie od

t_0 do t_1 miały prawdopodobieństwa jednakie, równe H , niezależnie od tego, jakimi są te stany i jak po sobie następują; według bowiem równania (11), mamy:

$$H = \varphi e^{-\sum_{\mu} q'_{\mu} \left(\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q'_{\mu}} + \sum \lambda_{\nu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} \right)}, \quad (15)$$

gdzie, podczas gdy H jest stałe, stan (q_{μ} , q'_{μ}) może być zmienny. Q wyraża zatem prawdopodobieństwo faktu, że jeden z ciągów stanów układu jest, tylko nie wiadomo który, a więc wyraża prawdopodobieństwo możliwości bytu.

Odpowiednio do tego wyniku, czynnik R wyobraża znowu prawdopodobieństwo, że gdy ciąg stanów układu już jest, to nie może być nieoznaczony; zależnie bowiem od wartości V , jeden ciąg stanów jest mniej, inny—więcej prawdopodobny. Najprawdopodobniejszy będzie oczywiście ten, któremu odpowiada wartość V najmniejsza.

Stąd i równania (13) otrzymujemy warunek

$$-\int_{t_0}^{t_1} dt \sum_{\mu} q'_{\mu} \left(\frac{\partial \lg \varphi}{\partial q'_{\mu}} + \sum \lambda_{\nu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} \right) = \text{minimum}, \quad (16)$$

a według tego i formuły (14) mamy widocznie

$$\text{max. } P = \frac{t_1 - t_0}{H} \frac{e^{-\frac{\text{min. } V}{dt}}}{e^{-\frac{\text{min. } V}{dt}}}$$

Ostatecznie zatem zasada najprawdopodobniejszego bytu zawiera się w równaniach (15) i (16). Zobaczmy, co one znaczą.

§ 8.

Skoro Q oznacza prawdopodobieństwo możliwości bytu, przeto H oznacza prawdopodobieństwo możliwości stanu układu. Zatem równanie (15) wyraża, że stan układu jest jednakowo możliwy w każdej chwili uważanego przedziału czasu, a to nazywać będziemy *prawem zachowania bytu*.

Warunek znowu (16) odpowiada ciągowi stanów układu, albo raczej sposobowi bytowania tego układu—najprawdopodobniejszemu. Że zaś najprawdopodobniejszy—znaczy: najczęściej się zdarzający, a tym samym i najłatwiejszy do urzeczywistnienia, więc równanie (16) wyraża prawo, które nazywać będziemy *prawem najłatwiejszego sposobu bytowania*.

Dołączając do tego wystowienie warunków (12), otrzymujemy twierdzenie następujące:

Układ najprawdopodobniejszy podlega prawu zachowania bytu, prawu najłatwiejszego sposobu bytowania, oraz zmierza do osiągnięcia stanu równie prawdopodobnego, jak ten, z którego był wyszedł.

Z twierdzenia tego wynika wniosek następujący.

Równania (9) i (10) otrzymaliśmy jako warunki tylko konieczne maximum prawdopodobieństwa P . Gdy jednak elementy q_{μ} i czynniki λ_{ν} , jako całki grupy równań (9) i (10) łącznie ze związkami (5), podstawimy w równaniu (13), powinniśmy w ten sposób przywieść V do minimum, a tym samym P do maximum; gdyż P z natury rzeczy tylko maximum mieć może. Równania przeto (9) i (10) łącznie ze związkami (5) wyrażają warunki konieczne i dostateczne maximum prawdopodobieństwa P .

§ 9.

W zadaniu naszym określiliśmy stan układu za pomocą elementów i prędkości, opierając się na tym, że jeśli postać układu w chwili t jest $W(q_{\mu})$, postać jego w chwili $t + dt$ będzie $W(q_{\mu} + dq_{\mu})$. Biorąc jednak rzeczy ściślej i ogólniej, postać układu w chwili $t + dt$ należałoby wyrazić symbolem

$$W(q_{\mu} + dq_{\mu} + d^2q_{\mu}/2! + d^3q_{\mu}/3! + \dots),$$

tak aby do stanu jego w chwili t weszły elementy i ich pochodne względem czasu aż do pewnego rzędu włącznie, którego wielkość mogłaby nadto być różną dla różnych grup elementów, cały ich ogół składających.

W przypadku, w ten sposób uogólnionym, zadanie również nie przedstawia trudności. Jakoż, założymy

$$\psi = \lg \varphi + \sum_{\nu} \lambda_{\nu} L_{\nu},$$

gdzie φ i L_{ν} mają te same znaczenia jak wyżej, tylko że, obok elementów i prędkości, zawierają obecnie dalsze jeszcze pochodne elementów względem czasu; zaś współczynniki λ_{ν} są funkcjami czasu, mającymi się wyznaczyć odpowiednio do związków $L_{\nu} = 0$. Wtedy równania zmienności układu, w każdej chwili t wewnątrz przedziału czasu od t_0 do t_1 , przyjmą postać taką:

$$\frac{\partial \psi}{\partial q_{\mu}} - \frac{d}{dt} \frac{\partial \psi}{\partial q'_{\mu}} + \frac{d^2}{dt^2} \frac{\partial \psi}{\partial q''_{\mu}} - \frac{d^3}{dt^3} \frac{\partial \psi}{\partial q'''_{\mu}} + \dots = 0,$$

$$(\mu = 1, 2, \dots, m)$$

a równania, odpowiadające chwilom krańcowym t_0 i t_1 , — taką:

$$\frac{\partial \psi_0}{\partial q'_{\mu,0}} - \frac{d}{dt_0} \frac{\partial \psi_0}{\partial q''_{\mu,0}} + \frac{d^2}{dt_0^2} \frac{\partial \psi_0}{\partial q'''_{\mu,0}} - \dots = 0, \quad \frac{\partial \psi_1}{\partial q'_{\mu,1}} - \frac{d}{dt_1} \frac{\partial \psi_1}{\partial q''_{\mu,1}} + \frac{d^2}{dt_1^2} \frac{\partial \psi_1}{\partial q'''_{\mu,1}} - \dots = 0,$$

$$\frac{\partial \psi_0}{\partial q''_{\mu,0}} - \frac{d}{dt_0} \frac{\partial \psi_0}{\partial q'''_{\mu,0}} + \dots = 0, \quad \frac{\partial \psi_1}{\partial q''_{\mu,1}} - \frac{d}{dt_1} \frac{\partial \psi_1}{\partial q'''_{\mu,1}} + \dots = 0,$$

$$\frac{\partial \psi_0}{\partial q'''_{\mu,0}} - \dots = 0, \quad \frac{\partial \psi_1}{\partial q'''_{\mu,1}} - \dots = 0,$$

$$\vdots \quad \vdots$$

(\(\mu = 1, 2, \dots, m\))

Prawo zachowania bytu zawierać się będzie w równaniu

$$H = \varphi e^{-\theta}$$

w którym

$$\theta = \sum_{\mu} \left\{ q'_{\mu} \left(\frac{\partial \psi}{\partial q'_{\mu}} - \frac{d}{dt} \frac{\partial \psi}{\partial q''_{\mu}} + \frac{d^2}{dt^2} \frac{\partial \psi}{\partial q'''_{\mu}} - \dots \right) + q''_{\mu} \left(\frac{\partial \psi}{\partial q''_{\mu}} - \frac{d}{dt} \frac{\partial \psi}{\partial q'''_{\mu}} + \dots \right) + q'''_{\mu} \left(\frac{\partial \psi}{\partial q'''_{\mu}} + \dots \right) + \dots \right\},$$

a prawo najłatwiejszego sposobu bytowania w równaniu:

$$-\int_{t_0}^{t_1} \theta dt = \text{minimum},$$

Jeżeli teraz elementy q_{μ} rozdzielimy na grupy, mianowicie takie, aby do grupy pierwszej zaliczały się elementy, posiadające w wyrażeniu ψ pochodne tylko pierwsze, do drugiej — pochodne pierwsze i drugie, do trzeciej — pochodne pierwsze, drugie i trzecie, i t. d., wówczas, dla powodów łatwo zrozumiałych, elementy grupy pierwszej obowiązywać będzie prawo bezwładności rzędu pierwszego, to właśnie, które stwierdzone zostało doświadczeniem dla ruchu; podczas gdy elementy grup wyższych obowiązywać będzie prawo bezwładności rzędów wyższych, wprawdzie nie stwierdzone jeszcze doświadczeniem, ale w zasadzie możliwe.

Taka jest istotna różnica między przypadkiem ogólnym zmienności układu, a tym, któryśmy rozbił na szczegóły, t. j. tym, który podlega prawu bezwładności rzędu pierwszego.

§ 10.

Aby wyniki sformułowane w twierdzeniu §-u 8 można było porównać z zasadami panującymi obecnie, nadajmy prawdopodobieństwu φ odpowiednio dogodną postać.

Jakąkolwiek funkcją zmiennych q_{μ}, q'_{μ} było prawdopodobieństwo φ , możemy zawsze uważać je jako iloczyn z funkcji zależnej tylko od zmiennych q_{μ} , przez funkcją zmiennych q_{μ} i q'_{μ} .

Oznaczmy więc przez U funkcją zmiennych q_{μ} , a przez T — funkcją zmiennych q_{μ} i q'_{μ} ; wówczas wolno założyć

$$\varphi = h e^{-(U+T)}, \quad (17)$$

gdzie h oznacza stałą dodatnią.

Względniając to wyrażenie φ w równaniu (15) i przechodząc od liczb do logarytmów, znajdziemy:

$$\sum_{\mu} q'_{\mu} \left(\frac{\partial T}{\partial q'_{\mu}} - \sum_{\nu} \lambda_{\nu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} \right) - T - U = \lg \left(\frac{H}{h} \right).$$

Możemy wreszcie wartość funkcji U tak dobrać (przez dodanie odpowiedniej stałej), aby stała h równała się H , i wtedy równanie powyższe przyjmie ostatecznie postać:

$$\sum_{\mu} q'_{\mu} \frac{\partial T}{\partial q'_{\mu}} - T - U - \sum_{\nu} \lambda_{\nu} \sum_{\mu} q'_{\mu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} = 0. \quad (18)$$

Również znajdziemy łatwo, że równanie (16) przyjmie odpowiednio postać następującą:

$$\int_{t_0}^{t_1} (T+U) dt = \int_{t_0}^{t_1} dt \left(\sum_{\mu} q'_{\mu} \frac{\partial T}{\partial q'_{\mu}} - \sum_{\nu} \lambda_{\nu} \sum_{\mu} q'_{\mu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} \right) = \text{minimum}. \quad (19)$$

Jeżeli teraz założymy, że funkcja T jest względem prędkości q'_{μ} wymierną i całkowitą stopnia drugiego i przytém stałe dodatnią, wówczas równania (18) i (19) przywdą się odpowiednio do następujących:

$$T - U - \sum_{\nu} \lambda_{\nu} \sum_{\mu} q'_{\mu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} = 0 \quad (20)$$

$$\int_{t_0}^{t_1} \left(2T - \sum_{\nu} \lambda_{\nu} \sum_{\mu} q'_{\mu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} \right) dt = \text{minimum}, \quad (21)$$

a układ stanie się mechanicznym, w zwykłym tego wyrazu znaczeniu, i skrępowany będzie związkami (5).

W przypadku, gdy wyrażenia L_{ν} nie zależą od prędkości q'_{μ} lub gdy zaś czynią równaniom postaci

$$\sum_{\mu} q'_{\mu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} = f_{\nu}(q_{\mu}, q'_{\mu}, L_{\nu}), \quad (\nu = 1, 2, \dots, p)$$

gdzie $f_{\nu}(q_{\mu}, q'_{\mu}, L_{\nu})$, oznacza funkcją $2m + p$ zmiennych $q_{\mu}, q'_{\mu}, L_{\nu}$ i taką, że $f_{\nu}(q_{\mu}, q'_{\mu}, 0) = 0$, mamy, na zasadzie związków (5):

$$\sum_{\mu} q'_{\mu} \frac{\partial L_{\nu}}{\partial q'_{\mu}} = 0, \quad (\nu = 1, 2, \dots, p)$$

a wtedy równania (20) i (21) redukują się odpowiednio do następujących:

$$T - U = 0, \quad \int_{t_0}^{t_1} 2T dt = \text{minimum},$$

z których pierwsze wyraża prawo zachowania energii, a drugie — prawo najmniejszego działania, w powszechném ich znaczeniu.

W taki to sposób pomienione prawa mieszczą się odpowiednio w prawach: zachowania bytu i najłatwiejszego sposobu bytowania. Daje on nam miarę tego, o ile bardziej zawiłymi być mogą zjawiska przyrody, niż sobie wyobrażają ci, którzy sądzą, że cały ich ogół da się podporządkować pod układ mechaniczny swobodny.

Warszawa, w październiku 1891.

O PEWNEJ KLASIE RÓWNAŃ PRZESTĘPNYCH.

NAPISAŁ

M. P. RUDZKI.

§ 1.

Będziemy rozważali w tój rozprawie równania przestępne:

$$J_m = 0, \tag{1}$$

gdzie J_m oznacza funkcją Bessela, t. j. funkcją:

$$\sum_{i=0}^{i=\infty} \frac{(-1)^i \left(\frac{x}{2}\right)^{m+2i}}{\Gamma(i+1) \Gamma(m+i+1)}$$

Pierwiastkami równań tego rodzaju zajmował się Poisson.¹⁾ Znamomity ten matematyk zauważył, że gdy wartość zmiennej x jest bardzo wielką w porównaniu z liczbą m , to równanie różniczkowe, któremu czynią zadość funkcje Bessela, może być napisane pod przybliżonym kształtem:

$$\frac{d^2 J_m(\sqrt{x})}{dx^2} + J_m(\sqrt{x}) = 0,$$

skąd wynika, że bardzo wielkie pierwiastki równania (1) muszą być bliskie wartościom pierwiastkom równania

¹⁾ Todhunter, Elementary Treatise on Laplace, Lamé and Bessels functions, str. 312 i nast.